

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 14 Września r. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 5 września.

Dnia 1 września rano, NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ wyjechał do *Taganrogu*, a dnia 3 t. m. NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA ELŻBIETA wyjechała z *Carstkiego-Sioła* do *Taganrogu*, udając się tąż drogą, co i NAYJAŚNIEJSZY PAN.

Jenerał piechoty, Xiążę *Wołkoński*, Jenerał Adjutant CESARZA JEGOMOŚCI, ma zaszczyt towarzyszyć w tej podróży NAYJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ JEYMOŚCI.

Reskryptem d. 22 sierpnia NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ raczył udarować ozdobą dyamentową orderu s. *Anny* 1szej klasy, Jenerał majora *Czyżeryna* 1, dowódcę 1szej brygady dywizyi jazdy lekkiej gwardyjskiej.

CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować kawalerem orderu s. *Anny* 1szej klasy, Jenerala majora *Xiągęcia Lubomirskiego*, dowódcę 1szej brygady 3 iey dywizyi pieszej; a kawalerami Wielkiego *Krzyża s. Włodzimierza* 2giej klasy, Jenerał majorów, *Lewaszewa*, Jenerał adjutanta *N. C. J.* dowódcę 2 brygady dywizyi jazdy lekkiej gwardyjskiej, i *Neidhardta* 2, Naczelnika głównego sztabu korpusu gwardyjskiego. Każdy z tych Jenerałów otrzymał z tej okoliczności reskrypt Nayałaskawszy *N. PANA. (J. d. S. P.)*

Przez Naywyższe Ukazy d. Rządzącego Senatu:

D. 10 sierpnia, w *Carstkiem-Siele*, były prezydent izby cywilney tulskiej, radca stanu, *Morozow*, przy zupełnem uwolnieniu ze służby, nayłaskawicy mianowany rzeczywistym radcą stanu.

Głównym przystawą narodu kałmuckiego, naczynym odstawny półkownik gwardyi półku pawłowskiego, *Korsakow* 1szy, z przemianą rangi woyskowej na cywilną i z pensją etatową.

D. 26 sierpnia, tamże, gubernator cywilny bessarabicki, rzeczywisty radca stanu, *Katakazi*, z uwolnieniem, na własną prośbę, od tego obowiązku, przyłączony został do heroldyi; gubernatorem zaś cywilnym Bessarabii, mianowany radca stanu, *Timkowski*, zostający pod wiedzą ministerium spraw zagranicznych.

D. 28 sierpnia, w *S. Petersburgu*, radca kolegialny, *Mordwinow*, należący do kancelaryi *J. C. M.*, wyniesiony na radcę stanu.

Teyże daty, na *Kamiennym-Ostrowie*, naczelnik oddziału departamentu handlu zewnętrznego, radca kolegialny, *Pestel*, mianowany członkiem komisyyi do ukończenia budowli na placu *Sirzowym*, z zatrzymaniem dochodu stołowego, pobieranego dotąd.

D. 30 sierpnia, tamże, jenerał piechoty, *Bachmietjew*, mianowany jenerał-gubernatorem nizhe-rodzkim, kazańskim, simbirskim, saratowskim i penzeńskim.

Za nayłaskawszem przychyleniem się do prośby jenerał-gubernatora, jenerał-adjutanta, *Hrabiego Woroncowa*, mechybnem mu zostało pozwolenie na wyjazd za granicę, dla poratowania zdrowia, na czas potrzebny, z pobieraniem do-tychczasowych dochodów; wczasie zaś oddale-

nia jego, główne zarządzanie sprawami cywilnymi w guberniach noworossyjskich i obwodzie bessarabickim poruczono wojennemu gubernatorowi nikolaewskiemu i sewastopolskiemu, wice-admirałowi *Greigowi*.

Zo względu na pracę gorliwością odznaczającą się, radca stanu, *Dymitr Daszkow*, zostający pod wiedzą ministerium spraw zewnętrznych, wyniesiony na rzeczywistego radcę stanu, ze starszeństwem od 1go kwietnia roku terażniejszego.

D. 31 sierpnia, tamże, z przyczyny słabowitego zdrowia, prawo-radca przy ministerium sprawiedliwości, radca kolegialny, *Lawrow*, przy zupełnem uwolnieniu od niej w nagrodę trzydziestoletniej gorliwej służby, otrzymał w pensji dożywotniej po 2,000 rubli na rok.

Przez Ukaz do ministra skarbu, pod dniem 12 sierpnia, w *Carstkiem-Siele*, prokurator gubernialny sankt-petersburski, radca dworu, *Iwanow*, mianowany naczelnikiem oddziału spraw pożyczkowych i processowych departamentu dóbr Państwa.

CESARZ JEGOMOŚĆ przez Ukaz objawiony Rządzącemu Senatowi przez Ministra skarbu, dnia 18 sierpnia, obywatelowi gubernii wileńskiej, *Krasowskiemu*, służącemu z elekcyi obywatelstwa w magistraturach tej gubernii, raczył udzielić rangę radcy honorowego.

Hrabia Lebceltern, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny *N. Cesarza Austryackiego*, przy dworze naszym, powrócił z *Rewla*, gdzie używał kąpeli morskich.

Jenerał-porucznik *Benkendorff*, jenerał-adjutant *J. C. M.* także z *Rewla* powrócił.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 19 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Rocznica Imienia Najjaśniejszej Cesarzowej, ELŻBIETY, obchodzoną była na dniu 17 b. m. w stolicy Królestwa Polskiego z przyzwoitą uroczystością. Wszystkie władze rządowe znajdowały się w godzinach rannych na nabożeństwie, odprawianem w kościele metropolitalnym s. *Jana*, za najdluższe i naysmyslniejsze panowanie ukochanej Monarchini. Z powodu uroczystości dnia tego, *JW. Nowosilcow*, rzeczywisty Radca Tajny i Senator Państwa Rossyjskiego, dał świetny obiad, na którym nayznakomitsze osoby się znajdowały. Wieczorem miasto oświecone było.

Gazety berlińskie, donoszą o widowisku daném d. 29 sierpnia r. b., na tanczonym królewskim teatrze, w którym tańczyli warszawscy tancerze, *P. Maurice* i *Panna Palczewska*, chwala tych gości. Piszą, iż *Pan Maurice* celuje szybkością i gracyą, a *Panna Palczewska*, chociaż nie okazała tyle szybkości, ma jednak więcej gracyi, i nie ustępuje pierwszej tancerce berlińskiej *Pannie Lampari*. Bardzo się podobał taniec trudny z podkówkami, zapewne krakowiak. Ci tancerze okryci byli rzesystemi oklaskami.

(*Koresp. War.*). Biegacz *Göhning* odbył wczora kurs od rogatek Jerozolimskich do Raszyna. Potrzebował do odbycia tej podróży, zamiast 113 zapowiedzianych, tylko 90 minut. Ubiegł więc w

tym krótkim czasie 18 wiorst, czyli dwie i pół mili polskich. Szkoda, że wracającego tak otoczyli ze wszystkich stron jeźdźcy konni, a nawet i sprzodu, że nader licznie zgromadzona publiczność, biegnącego widzieć nie mogła. Można przy tej okoliczności uczynić uwagę, iż tak bliskie nacieranie koniami, może być niebezpiecznem; w przypadku bowiem upadnięcia P. Göhring (co wydarzyć się łatwo może) byłoby trudno wstrzymać rozpedzone konie. Jeszcze prawie żaden kurs nie miał tak wielkiej liczby widzów. Gościniec blisko na pół mili od rogatek zapełniony był powozami i mnóstwem widzów rozmaitego stanu, płci i wieku. Widowisko tego rodzaju jest nowością dla naszej stolicy i przez czas znaczny może ją jeszcze bawić.

Dnia 11 b. m. w nocy wszczął się pożar w mieście *Wieluniu*. skutkiem którego cała ulica zgorzała. Szczęściem, że znakomita fabryka sukien Panna *Neuville* ocalałą została.

Na ostatnich targach warszawskich płacono za korzec żyta zł. 7 i grosz srebrny. Pszenicy zł. 13 i pół. Jęczmienia od zł. 6 i pół do 7 i gr. 10. Owsa od 4 i pół do 5. Siana furę jednokonną od 8 i pół do 13; parokonną od 15 do 17. Słomy furę zwyczajną od 5 do 6.

MIASTO WOLNE KRAKÓW.

Dnia 4 września.

(z *Kuryera Warszawskiego*).

W d. 1 b. m. umarł w tutejszej stolicy Tadeusz Hrabia *Morski*, w 73 roku wieku swego, syn niegdys kasztelana lwowskiego. W czasie wielkiego Seymu, pod łaską Małachowskiego, wysłany był *Morski* przez ś. p. Króla Stanisława Augusta w znaczeniu posła nadzwyczajnego do Hiszpanii; później zaś miał polecenia w Londynie i Paryżu. Nie zostawił potomstwa, jest więc ostatni z linii swojej.

Dnia 26 z. m. odbył się pogrzeb ś. p. Szymona *Sobiewskiego* oficera polskiego, i kawalera krzyża wojskowego, który wszedłszy do wojska w roku 1809 do pułku 15go Xtwa Warszawskiego, odbył kampanie 1812 i 1813 roku i był dwa razy ciężko ranionym w bitwie pod *Kaliszem*. W teraźniejszym wojsku polskim służył w pułku 4 piechoty liniowej dowództwa W. *Bogusławskiego* Pułkownika. *Sobiewski*, uwolniony od służby z przyczyny dotkliwej choroby, otrzymał dożywotnią pensją retyretową, którą dzielił z ubogimi rodzicami swemi, a u których osiadł tu w *Krakowie*. Pogrzeb sprawili nieboszczykowi kasztanem własnym officerowie milicyi tutejszej, dawni jego towarzysze broni, którzy dowiedziawszy się o biednym stanie rodziców *Sobiewskiego*, zrobili między sobą składkę, na przyzwoity i randze oficera odpowiedni obrzęd pogrzebowy. JW. *Praslat Łońcucki*, kapłan onotami i pobożnością swoją znakomity, kazał bezpłatnie oświecić świątynią, w której żalobne odprawiono się nabożeństwo; a za jego przykładem idąc i duchowieństwo, podobnie dopełniło religijnego obrzędu.

N I E M C Y.

Frankfort d. 2 września.

J. C. W. *Xiężna* J. ymości *Oranii*, przybyła tu dzisiaj, pod imieniem Hrabiny *Flandryjskiej*, i wysiadła do hotelu *Cesarza Rzymskiego*. J. C. W. *Wielki Xiążę Konstanty*, takoz tu przybył wieczorem; J. C. W. z *Xiężną*, swoją małżonką, udaje się do wód w *Ems*. (*J. de St. Peters.*)

— Dnia 4 —

(z *Monitora Warszawskiego*).

Doniesienia, uważane za pewne, głoszą, że wojsko tureckie wkroczyło z *Tessalii* do *Liwadii*, we dwóch kolumnach, niedoznawszy żadnego oporu. Najmocniejsza z tych kolumn, po przejściu *Termopilów*, dostała się bez trudności do *Bodonitza*, skąd mały grecki oddział cofnął się do *Liwadii*. Druga kolumna, która wyruszyła z *Patradzik*, udała się do *Crabia*, z kąd połączone wojsko poszło ku *Salonice*. Kolumna idąca z *Lepantu* udala się tą samą drogą.

Grecki Jenerał Goura, dowodzący w tych okolicach, zebrał swoje wojsko i chciał się oprzeć, lecz nie mógł wstrzymać Turków, przewyższających go siłą. Widząc się prócz tego zagrożonym w tył przez baszę *Negreponu*, który ciągnął przez *Tebę* do *Cacosi* dla przecięcia mu odwrotu do *Koryntu*, jenerał *Goura* chwycił się jednego środka, który mu pozostawał. Cofnął się w kierunku do *Megary*, aby mógł zasłonić międzymorze, przy którym zebrało się 2,000 morewczyków dla bronięcia przystępu do *Koryntu*. Tak więc cała *Liwadia* zostawiona Turkom, a *Attyka* nanowo zagrożona. Mówią jednak, że jenerał *Goura*, odebrawszy posiłki, miał naprzód wyruszyć.

Weymar 4 września:

(z *teyże gazety*).

Dzień 3 września był dniem radości dla wszystkich bez wyjątku mieszkańców *Weymaru*. W nim przed 68 laty, *Wielki Xiążę* przyszedł na świat, w nim przed 50 laty objął rząd swego Xięstwa. Obchodzić tak rzadką uroczystość jak najgodniej, było jedynem każdego życzeniem. Dniem pierwej wszystkie domy zajaśniały licznymi ozdobami z wieńców i kwiatów, tak naturalnych, jak sztucznych, popiersiów, transparentów, cyfer i rozmaitych draperyj. Najpiękniej wydawał się dom ministra stanu *Goethego*, który za parę miesięcy ukończy 50 lat pobytu swego w *Weymarze*; pod godłem sztuki i umiejętności w różnych kolorach na fryzie odmalowanym, był napis: *Haec otia fecit*. Również trafny był napis nadonim *Wielanda* (niegdys ochmistrza *Wielkiego Xięcia*). *Złota liła* laurowym wieńcem ozdobiona jaśniała na domu *Schillera*, do jego potomków należącym. Lecz i inne domy nie ustępowały w ozdobach powyższym. Na jutro ogodzinie piątej rano na wszystkich wieżach miasta powiewały chorągwie w kolorach *Xiążąt Saskich*; uderzono we dzwony, i 101 strzałów z armat słyszeć się dało, a o pół do szóstej, jako chwili urodzin W. *Xięcia* rozpoczęło się nabożeństwo, po którym deputacya miejska, złożona z osób podeszłych i dzieci, przeszłość i przyszłość niby wyobrażających, złożyła powinszowanie *Xięciu*. Podobnie deputacye nadeszły od wszystkich władz, stanów i korporacyj całego W. *Xięstwa*. Na czele deputacyi wojskowej był grenadyer 87 letni, który właśnie stał na straży w zamku przed 68 laty, w samej chwili urodzin *Xięcia*. Składając powinszowanie ubrany był w uniform, jaki saskie wojsko miało r. 1757. Zagraniczni *Xiążęta* i *Monarchowie* złożyli swoje życzenie w tym dniu. Przybył osobiście *Landgraf Chrystyan* z *Hessen-Darmstadt*, *Xiążęta* *Meningski*, *Rudolf* z *zładzki*, i t. d. *Cesarz Rossyjski*, *Cesarz Austriacki*, *Królowie*: *Francuzki*, *Niderlandzki*, *Saski*, *Bawarski*, *Wirtemburski*, *Pruski*, *Xiążęta*: *Badeński*, *Darmsztadzki*, *Meklemburski*, *Nasauski*, *Koburski*, *Sondershausen*, *Elektor Heski* i t. d. przez posłów życzenia i powinszowania swoje przesłali.

W tym samym dniu także otwarto pierwszy raz nowy zbudowany teatr na miejscu spalonego; stosownie prolog poprzedzał sztukę na ten dzień przeznaczoną.

Dnia 4 uroczystość zaczęła się od zwykłego nabożeństwa, po którym odśpiewano *Te Deum* przy 68 wystrzałach działowych. Wieczorem teatr bezpłatny dla 1500 osób, muzyka i taniec z pochodniami.

Dnia 5 ma być rano poświęcenie nowego gmachu szkoły miejskiej, do której już blisko 800 dzieci uczęszcza. Uroczystość cała trwać ma do końca tygodnia, a przez cały czas bale, teatr bezpłatny i różne będą rozrywki.

Pomiędzy ozdobami miasta wieczorem d. 2 b. m. zasługuje na wzmiankę biblioteka W. *Xięcia*. W pośród zielonych gierland stały posągi *Skratesa*, *Archimedes*, *Hipokrates* i *Platona*. Na ratuszu dało się widzieć wielkie przezrocze, wystawiające kolosalne popiersie W. *Xięcia*, przed którym lew spoczywa, a które jeniusz uwińcza. Tegoż dnia wieczorem przybył z *Petersburga* W.

Xiągę dziedziczny z dostojną małżonką swoją. Dnia 5 b. m. przed obiadem, W. Xiągę w towarzystwie dostojnych gości jechał powoli przez ozdobione wienkami ulice, wśród radośnych okrzyków ludu.

A U S T R Y A.

Gazeta *Börsen Halle*, donosi z *Wiednia* pod d. 3 września co następuje: „N. Pan, przez postanowienie z dnia 15 czerwca r. b. rozkazał raczył, ażeby zaprowadzono systemat celny tenże sam względem *granic tureckich*, jaki jest powszechnie zachowywany względem granic innych sąsiedzkich krajów; a zatem, ażeby, we względzie prawideł i postępowania handlowego między tureckimi i nie tureckimi towarami, między tureckimi i Cesarско-Królewskimi Austriackimi poddanymi, oraz między zagranicznymi poddanymi, wszelka różnica zniesiona była, i żeby tureckie towary i poddani podług tychże prawideł, jak i innych narodów i jak własni obcy poddani, przy wprowadzeniu i wyprowadzeniu towarów tymże podatkom ulegali i podobnego obywatela się doznawali.

T U R C Y A.

Stambul dnia 10 sierpnia
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Od 8 dni (wyraża niemiecka *Powszechna Gazeta*) przychodzą tu pomyślnie wiadomości dla Porty z Morei. *Ipsylanty* miał być wziętym w niewolę w bitwie pod *Trypolizą*; i umrze z ran odniesionych. *Kolokotroni* stara się zebrać Moreyńczyków, lecz się rozchodzą. Osada w *Napoli di Romania* ma ledwo wynosić 600 ludzi, a twierdza *Missolungi* wkrótce się ma poddać. Eskadra angielska stoi przy *Idryi* i *Spezyi*.

Od *granic tureckich* d. 25 sierpnia.

(z *teżże gazety*.)

Nim turcy powtórny szturm przypuścili do *Missolungi* (pisze niemiecka *Powszechna Gazeta*) trzech agentów europejskich przybyło na brygu z banderą rozejmową do *Missolungi*: proponowali osadzie wolne wypłynienie na okrętach neutralnych i wystawiali sprawę grecką w Morei, jako przegraną. *Noto Bozzaris*, stryj sławnego *Marka Bozzarisa*, zwołał radę wojenną i prostą wymową oświadczył otaczającym go dowódcom greckim, iż z oddziałem swoim woli raczej zginąć, niż przyjąć uczynioną propozycją. Chorągiew *Mahometa* (rzekł) musi pierwej być niesioną po trupie moim, nim zostanie zatkniętą w *Missolundze*. Wszyscy dowódcy greccy przyjęli zdanie jego, i dano stosowną odpowiedź wspomnianym agentom. Dnia 2 sierpnia uderzyli trzeci raz turcy na twierdzę, i ze znaczną stratą odparci zostali.

Różne listy potwierdzają powyższą wiadomość i dodają, iż *Ibrahim* basza jest ciągle zamknięty w Morei. *Demetry Ipsylanty* potrafił zręcznym obrótem odłączyć go od *Trypolizy*, gdzie było 2000 osady. Po oddaleniu się głównego korpusu tureckiego, greccy uderzyli na miasto i zdobyli je. W skutku tego wypadku, *Ibrahim* basza znajduje się w gorszym jeszcze stanie, niż był dotąd: korpus jego bowiem zmniejszył się do 6000 ludzi.

Gazeta londyńska *Gonicz* zawiera następujący list oficera amerykańskiego *Allen*, zostającego w służbie greckiej, pisany z *Watyłu* dnia 25 czerwca na okręcie *Milcyades*: „W ostatnim liście doniosłem ci, iż obiedwie floty greckie połączyły się, i że floty turecka i egipska znajdują się w porcie *Suda* na wyspie *Kandyi*. Przed kilku dniami postrzegliśmy z wysokości portu 40 okrętów nieprzyjacielskich. Około godziny 13zey po południu wydał admirał rozkaz, aby wszystkie statki palne przybyły, i usiłowały zapalić fregaty nieprzyjacielskie. Nasze okręty wojenne otrzymały rozkaz strzelania do fregat tureckich. Po półtoragodzinnej bitwie udało nam się podpalić fregatę 34rodziałową, poczem okręty nieprzyjacielskie cofnęły się do portu, gdy tymczasem my najmniejszej straty nie ponieśli. Widok ucieczki turków był dla nas zachwycającym. Huk był okropny.

Okręt wysadzony na powietrze był budowany w *Wenecyi*; znajdowało się na nim 400 ludzi. Siołami wydobyliśmy ich 15, między którymi było 13 greków, zmuszonych do służby tureckiej. Chcieliśmy statkami palnymi wpłynąć do portu, lecz przeciwne wiatry przeszkodziły. Od początku tegorocznej kampanii zniszczyliśmy turkom blisko 60 okrętów. Gdybyśmy mieli choć 4 fregaty, których do zabezpieczenia naszej wolności i niepodległości oczekujemy, mogliśmy się mierzyć z całą potęgą morską turecką i przepłynąć przez *Dardanellę*. Ile razy widzę zbliżającą się bez obawy garstkę statków kupieckich przeciw trzykroć większej sile nieprzyjacielskiej, tyle razy ubolewam, iż nam braknie ocołwiek większych środków do prowadzenia tej wojny. Ten tylko, co wspólnie z grekami walczy, trudy i niewygody ich dzieli, może sądzić o ich charakterze i waleczności. Jeśli kto, co był w Grecyi, rozgłasza, iż greccy nie są waleczni, ten pewnie nie jest ich przyjacielem, i tylko dla nikczemnych zysków udawał się do Grecyi. Służę już 4ty miesiąc, jako ochotnik bezpłatnie, i dałbym ostatni mój pieniążek dla dobra Grecyi. Waleczność maytków greckich i nieustraszony zapał ich kapitanów, dowodzących statkami palnymi, przejęły mnie największym dla nich szacunkiem i najmocniejsem przywiązaniem.

— Dnia 26. —

Okręty, które dnia 12 sierpnia zawinęły do *Korfu* z *Prewezy* i *Kalano*, przywiozły wiadomość, iż wojsko greckie przy *Salona* udało się na pomoc twierdzy *Missolungi*, i w nocy z dnia 6 na 7 sierpnia uderzyło wspólnie na nieprzyjaciela, który wszystkie swoje tabory utracił, i był ścigany aż do *Vrachori*.

Słychać, iż *Jussuf* basza, posunawszy się do *Koryntu*, wezwał tameczną twierdzę, aby się poddała. Odebrał odmawiającą odpowiedź, a dowiedziawszy się o ciągnięciu licznego korpusu greckiego, spalił miasto *Korynt* i cofnął się ku *Valstizza*.

Wilhelm Washington, synowiec sławnego *Washingtona*, udał się przez *Malte* do *Idryi*. Młody ten oficer artylleryi myśli zaciągnąć się w *Nauplia* do służby greckiej.

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 27 sierpnia
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Słychać o bunocie w *Logrono*, dla którego uśmierzenia posłano półk z *Valladolid*.

Zniesienie kommissyi wojskowych, zdaje się być zawczasem środkiem; zbrojne bowiem bandy rozbójników z większą, niż dawniej, śmiałością zbliżają się dostolicy, i napastują podróżnych, na gościńcach.

Gdy dnia 20 b. m. Pan *Zea-Bermudez* wyjeżdżał, strzelono do pojazdu jego; kula ugodziła jednego ze służących.

Prowincja *Arragonia* uważana jest oddawna za nayskłonniejszą do buntu. Biskup tarragoński i dziekan kapituły saragoskiej są naysznakomitszemi agentami junty apostolskiej w rzeczoney prowincyi.

Odłożono na czas dalszy wielką radę ministrów, która się w tych dniach odprawić miała. Posłowie rossyjski i angielski znajdują się przy Królu *Jmci* w *San Ildefonso*, i jak się zdaje, są bardzo zatrudnieni.

Okrzyk, którym *Bessieres* spodziewał się przeciągnąć żołnierzy na swoją stronę, był następujący: *Niech żyje Król Samowładny! Niech żyje Inkwizycja! Śmierć ministróm oprócz Calomarde! Śmierć cudzoziemcóm.* W pochodzie swoim zabrał z kass publicznych 100,000 realów w *Horas*, a 100 w *Triguega*.

(z *Mon. War.*). Zapewniają, że wiadomość o zbuntowaniu się *Bessieresa*, uczyniła takie wrażenie na umyśle jenerała *Cruz*, który się znajdował w *La Granja*, iż po jey odebraniu tknięty został apoplexyą, i jest obawa o jego życie.

— Mówią, iż prezydent rady kastyljskiej,

Pał Villola, także niebezpiecznie zapadł na zapalenie mózgu. Pewną jest rzeczą, że rada ta odbyła już kilka posiedzeń od d. 17 t. m. i że na ostatniej sessyi postanowiono przelożyć Królowi Jmci potrzebę udania się do *Madrytu* z ośią rodainą dla pòskromienia tam wszelkich niespokojności. N. Pan przychylił się, jak mówią, do tej próby, i miał wyjechać do stolicy.

(z *Kur. War.*) Baron *Engles*, który niedawno powrócił z wód do *Madrytu*, zakończył życie przez apoplexyę, nie mając więcej nad lat 40.

Słychać, że *Trapista* znalazł sposobność wyświeca z więzienia, w którym był osadzony.

Od granic hiszpańskich d. 23 sierpnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

List z *Bilbao*, pod d. 21 t. m. pisany, zawiera następujące: Od kilku dni przejechało tędy wielu członków wyższego duchowieństwa, podskarbi Króla i intendent zamków królewskich. Zdaje się, iż te osoby miały polecenie przekonania się o duchu panującym na prowincyach. U generała *Echeverria*, zgromadza się junta apostołata, która ma niezmienny zamiar osadzenia na tronie hiszpańskim, infanta *Don Carlos*. Xiążę ten ma mieć silne stronictwo, a to dla tego, że (jak powszechnie głoszą) rząd obecny, prosił na nowo wojsk posiłkowych u Francyi.

W *Tolozie* odebrano listy z *Arragonii*, pod d. 22 sierpnia, które zapowiadają wielkie nieszczęścia. Buntownicy wszędzie zagrzewają umysły do powstania i przemawiają do ludu: „Nie lekajcie się: wszystko się skończy spokojnie.“ Otwarcie ogłaszają infanta *Don Carlos*, Królem.

FRANCYA

Paryż dnia 3 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Dnia 31 t. m. odprawiła się rada handlowa u *Hrabiego Villola*.

Królewska akademja umiejętności w *Tuluzie* wyznaczyła na rok 1828 nagrodę za najlepszą odpowiedź na pytanie: Czyli literatura francuzka więcej winna literaturze łacińskiej, czyli greckiej? Nagrodę tę stanowi medal złoty wartości 500 franków.

Dnia 28 t. m. wieczorem, Pan *Pradel* improwizował śmierć *Lorda Byrona*, a potem pożar w *Salins*. Otrzymał powszechną pochwałę, zwłaszcza gdy wystawiał odwagę żołnierzy, spieszących na ratunek. Obie improwizacye, napisano zaraz, gdy deklamował, i już wydrukowano.

Dwa okręty, które z *Marsylii* miały płynąć do *Martyniki*, po ogłoszeniu niepodległości wyspy *St. Domingo*, odmieniły przeznaczenie swoje, i udają się do rzeczonej wyspy.

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 31 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Xiążę *Klarenovi*, brat Króla Jmci angielskiego, wracając ze *Włoch*, przybył d. 23 b. m. do *Brügge*, zkąd nazajutrz udał się w dalszą drogę do *Londynu*.

Gazety tutejsze piszą, iż miasto francuzkie *Calais* ma być zamienione w twierdzę pierwszego rzędu, jak jest *Strazburg*, *Brest* i *Tulon*.

Kon nazwiskiem *Shepherd*, który na ostatnich wyścigach w okolicy *Bruxeli* celował szybkością, ma kosztować 20,000 franków.

SZWECYA.

Sztokholm dnia 12 sierpnia

(z *Monitora Warszawskiego*).

Wyprawiono stąd gońców do *Carlskrony* z rozkazem przeszkodzenia odjazdowi officerów szwe-

dzkich, którzy otrzymali pozwolenie odpłynienia ze statkami wojennymi, kupionemi (narzecz *kolumbian*) przez dom *Michaelson* i *Benedick*; statki te składają się z okrętu liniowego *Forsigtryhent* i z fregat *Kamilla* i *Eurydyka*, które się uzbierają w tej chwili.

Okręt liniowy *Fapperheten* i fregata *Chapmann*, już odpłynęły. Zapewniają, iż wyprawa niebędzie miała miejsca z mocy wyższych rozkazów, albo przynajmniej odjazd jej jest opóźniony.

Mówią także, iż rząd ma zamiar obrócić na swój użytek zobowiązanie się, objęte kontraktem sprzedaży, przez które zachowuje sobie prawo odkupienia tych statków.

— Dnia 23. —

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Dzisiejsza nadworna gazeta umieszcza wiadomość, że konował w *Strohneholm*, po sekcyi na zarazę zdechłego konia, sam się zaraził i umarł.

Królewsko-Norwegscy kommissarze, przeznaczeni do uregulowania granic między *Norwegskimi* i *Rossyyskimi* dzielnicami *Lapońskimi*, przybyli d. 27 czerwca do *Kola*, w dzielnicy *Lapońsko-Rossyyskiej*, gdzie najuprzejmiej przyjęci zostali, poczem obydwóch rządów kommissarze do skutecznienia pomiaru na granicy przystąpili.

Wielu kupców norweskich zapisało siano z *Anglii*, *Hollandyi* i *Francyi*.

Król cierpił nie dawno ból w nodze, jednakże teraz ma się lepiej, i już bez trudności przechodzić się może.

W *Upsali* natrafili niedawno robotnicy przy brukowaniu ulicy na mur podziemny, który, jak się pokazało, do sklepienia prowadził. Sądzą, że sklepienie to z zamkiem ma związek.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Zwyczajem jest moim, przypatrywać się zdarzeniom, które jak zwykle w miastach stołecznych są liczne, a choć często w rodzaju swym pospolite, w skutku jednak niekiedy bywają interesujące. Wielu przechodząc jedną z tutejszych ulic znaczenie zamieszkałą, i widząc przekupkę, która bila dziewczynkę może lat 14 mającą, miało tę scenę, jednak ja, nie z obowiązku bynajmniej rozbrajania, jedynie chcąc wiedzieć co dało powód do tej kary, zbliżywszy się zapytałem przekupkę: dla czego? W Pani tak bijesz tę dziewczynkę? Ochłonawszy się nieco odpowiedziała: „ha! to paay drzeć trzeba z takiego dziecka nieuka, ja płacę, żywię, stroję, a ta już 6 lat do *Madam* chodzi i jeszcze po francuzku nie mówi.“ (*Kor. War.*)

— Do mody należy teraz, aby sofy, kanapy, krzesła, taborety etc. niebyły międkko wystlane; im twardsze jest siedzenie, tem modniejszy. Do tej zmiany dało powód wyśledzenie, że za czasów *Trajana* damy rzymskie, uznane za najpiękniejsze, używały w swych przepysznych mieszkaniach, sof spizowych, albo marmurowych. Ubranie głowy młodych dam składa się z wielu pukli na skroniach, między puklami są kwiaty, a na samym wierzchołku głowy węzeł *Appolina*. Kawalerowie modni muszą mieć przy kamizelkach metalowe guziczki, u fraków poły powinny być nieco zaokrąglone. Pantalunki nankinowe z takimiż kamizelkami są najmodniejsze. Jeśli elegant ma na szyi chustkę czarną, tedy koniecznie spiąć ją musi szpilką srebrną, na której główce znajduje się mała trupia główka. (*Kor. War.*)

Kurs wileński na assygnaty od dnia 11 września: rub. srebrny 3 rub. 80 k., dukat nowy 11 r. 40 k., imperyal 38 r.

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora* *Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler*

w Drukarni Redakeyi.

Wilno dnia 14 września v. s. Roku 1825.

O z b i e g a c h

Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie paszportów: Filip Nikitin w tutejszej Gubernii, w brasławskim powiecie; Karp Borysowa syn Fomin w tutejszej gubernii w trockim powiecie; cygan Alexander Janowicz w tutejszej gubernii w wilkomierskim powiecie; Kazimierz bez nazwiska w tutejszej gubernii w kowieńskim powiecie; Gabryel Artiemjew w tutejszej gubernii w zawileyskim powiecie; Bonifacy Wierzychowski w tutejszej gubernii w upickim powiecie; Maciej Borowski w tutejszej gubernii w kowieńskim powiecie; Jan Pawłowski w tutejszej gubernii w brasławskim powiecie, którzy na examinie powiadali: Nikitin, że od urodzenia ma lat 70, rodem z witebskiej gubernii, siebiezkiego powiatu, ze wsi Baltowoy, z włościan obywatela Wincentego Korsaka, z kąd w 1814 roku uciekł, i wolał się po różnych miejscach do wzięcia; Fomin, od urodzenia lat 40, rodem z peńżeńskiej gubernii łamowskiego powiatu, ze wsi Studieńcy z włościan obywatelki Gagarynowey, z kąd uciekł i błąkał się po różnych miejscach do wzięcia go pod straż; cygan Janowicz od urodzenia lat 22, miejsca urodzenia, stanu i do kogo należy niepamięta, z małości wolał się po różnych miejscach gubernii wileńskiej; Kazimierz bez nazwiska, od urodzenia lat 30, miejsca urodzenia, stanu i do kogo należy niepamięta, z małości wolał się po różnych miejscach, których niepamięta; Artiemjew, od urodzenia lat 39, rodem z kurlandzkiej gubernii, jakubszadzkiego powiatu, tameczny mieszczanin, z kąd temu lat 6 uciekł i walał się po różnych miejscach; Wierzychowski od urodzenia lat 28, rodem z miasta Grodna, gdzie w małości przedany przez matkę, żyjącemu w Grodnie niejakiemu Sięku, po śmierci którego wolał się po różnych miejscach; Borowski od urodzenia lat 50, rodem z grodzieńskiej gubernii tegoż powiatu lecz w jakim mianowicie miejscu i do kogo należy niewie, do rewizyi nigdzie niezapisany i podatków niepłacił; Pawłowski od urodzenia lat 18, gdzie się rodził, do kogo należy niewie, bo o rodzicach jego niewiadomo z kąd przybyli do miasta Widz; dla nieprzywiedzenia do poparcia tych wyznań najmniejszych dowodów, na mocy Ukazu Rządzącemu Senatowi pod d. 29 augusta 1807 roku danego; podług rezolucyi tutejszego Rządu, uznani za włościan; i na mocy 10 paragrafu N a y w y ż s z e g o J E G O C E S A R S K I E Y M o ś c i U k a z u pod d. 23 februaryi 1825 roku Rządzącemu Senatowi danego, dla oddania do Syberii na zaludnienie odesłani, podług rozrządzenia w ustawie o zsyłkowych przepisano, do Tobolskiej Magistratury o zsyłkowych; oczem zgodnie z punktami 12, 13, 14 i 15 tegoż N a y w y ż s z e g o U k a z u u w i a d a m i a j ą s i ę w ł a ś c i e l e t y c h w ł o ś c i a n, albo gromady do których należą. Przymioty pomienionych włościan: Nikitin wzrostu 2 arsz. 5⁷/₈ wiersz., twarzy podługowatey, włosów na głowie ciemno-bład, na

brodzie rudych, oczu ciemno-szarych, nosa miernego; Fomin wzrostu 2 arsz. 2 wiersz., twarzy okrągłej, włosów na głowie czarnych, brodę goli, oczu szarych, nosa niewielkiego, lewe ucho przekłute na kolezyk, na lewym ręku palec skazujący rozcięty; Janowicz wzrostu 2 arsz. 3 wiersz., twarzy ciemney podługowatey, włosów na głowie i wąsach czarnych, brodę goli, oczu czarnych, nosa długiego; Kazimierz bez nazwiska, wzrostu 2 arsz. 5¹/₂ wiersz., twarzy podługowatey, włosów na głowie światło-bład, na brodzie takichże, oczu błękitno-szarych, nosa długiego nieco garbatego; Artemjew wzrostu 2 arsz. 5³/₈ wiersz., twarzy okrągłej, włosów na głowie ciemno-bład, na brodzie rudych, oczu szarych, nosa miernego, grubego, na lewym ręku dwie sustawy ukazującego palca utracił przez chorobę włośniem nazywającą się, prawe ucho było przekłute na kolczyk; Wierzychowski, wzrostu 2 arsz. 4¹/₂ wiersz., twarzy okrągłej czystey, włosów na głowie ciemnych, brody niegoli, oczu szarych, nosa miernego, na lewej stronie szczęki pod okiem znak rodzimy; Borowski, wzrostu 2 arsz. 1 wiersz., twarzy suchej podługowatey, włosów na głowie rudych, brodę goli, oczu ciemno-szarych, nosa podługowatego, na brodzie z lewej strony jameczka od ospy; Pawłowski, wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy podługowatey, czystey, włosów na głowie ciemno-bład, brody niegoli, oczu szarych, nosa małego. Dnia 5 września 1825 roku.

Sowietnik A. Łazarowicz.
Sekretarz Sokolowski.
Stoła Naczelnik Suchocki.

1. Opieka Szlachecka Powiatu Wileńskiego mając oddany w swoje zawiadywanie dom po zeszytym z tego świata 6tey klasy Cechwayterze Andrejewie, na ulicy Ostrobramskiej pod N. 11 położony, wypuszcza takowy w arędowną posesyą przez publiczną licytacją w dniach 17, 18 i 19 terażniejszego miesiąca września odbywać się mającą; życzący mieć posesyą rzeczzonego domu, zechcą przybydź do sali Sądowej Ziemstwa Wileńskiego.

Roku 1825 miesiąca września 9 dnia. Dziennik podpisany przez prezydującego w Opiece Marszałka JW. Balińskiego.

Za zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W. Siemaszko.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Sąd Ziem. Ptu Grodzieńskiego w rozprawie pomiędzy żoną i nieletnią córką zeszytę Antoniego Narkiewicza Kapitana niegdyś posiadacza majątku Dworzyszczu w Ptcie Łudzkiej położonego, oraz JW. Woyciechem Pusłowskim Rzeźwistym Radcą Stanu i Kawalerem, a rozmaitemi kredytorami i pretensorami z funduszków tegoż Kapitana Narkiewicza satysfakcyi poszukującymi, za Dekretem Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Grodzieńskiej w tym

Sądzie odbywające się przez decyzją akcesoryjną dnia 27 lipca idącego 1825 r. nastąpiła, z pobudek w niej wyrażonych, ogólną komportacją czyli poprawę onej tak ruchomego majątku zeszłego Narkiewicza jakoteż i papierów czyli tego wszystkiego, cokolwiek jeszcze skutkiem Dekretów Ziemstwa ludzkiego i Sądu Głównego niezostało komportowaniem lub bez wyjaśnienia szczegółowego każdego annexu układanem było, d. 16 7bra terażniejszego 1825 r. do kancelaryi Sądu niniejszego obok dokładnych regestrów sub penis spełnić się powinna na wszystkich stawających i niestawających stronach przeznaczył; jakowej komportacji dwótygodniową persystencyą, a przednio składanych papierów wolną każdego czasu między stronami komunikacją udeterminował; dla usprawiedliwienia takowej komportacji co do papierów roty juramentowe przepisał, wedle których stosownie do uczynionych zastrzeżeń po dniu 16 7bra idącego 1825 r., czyli po terminie do ostatniej komportacji naznaczonym, przysięgi ile byż może narychlewy wykonać urzędowe świadectwa do oczwistej rozprawy złożyć wszystkie strony zobowiązał. Celem zaś przybliżenia konkluzji w processie i zapobieżenia, ażeby nikt niewiadomością wymawiać się niemógł, do akkuratnego spełnienia powyżey wyrażoney decyzji i do stannosci w tym sądzie dla jednoczasowey rozprawy wszystkich interessowanych pretensorów pod ammissją a debitorów pod wskazani prawnemi niniejszem wzywa i powołuje. Działo się w Grodnie dnia 27 lipca 1825 r. (w żurnale podpisali) Jan Sokołowski Prez. Ziem. Ptu Grodz., Jan Baranowski Sędzia Ziem. Ptu Grodzień., Kudorowski Pisarz, Józef Nadolski Regent. O zgodności z żurnalem Sądowym poświadczam Jozef Nadolski Regent Ziemski Ptu Grodzieńskiego.

Wydano 17 aug. 1825 r.

N. 344 Grodno.

Wolno drukować dnia 11 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATOR-SKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossją etc. etc. etc.

1 Urodzonym Józefowi Sędziemu Braclawskiemu oraz Szymonowi, Tomaszowi i Wincentemu Zahorskim lub ich jakich bądź imion sukcesorom pozew przed Sąd Spraw Cywilnych Białostockiego i sokolskiego Powiatów, na kadencyą najbliższą święto-michalską z powództwa urodzonych Xawerego po Ignacym, Stefana i Stanisława po Antonim, Ignacego po Hipolicie Zahorskich, którzy odwołując się do dowodów pozywają mieniąc oto, iż zeszły Raymund Zahorski Tytularny Sowietnik pełniący obowiązki Kassjera Sądu Głównego Departamentu 2go Obwodu Białostockiego rodzący się z Stryja żalujących Piotra Zahorskiego, zechodząc z tego świata bezpotomnie oraz testamentowey dyspozycyi, lubo zostawił po sobie fundusz gotowy na obligach u różnych obywateli, oraz sprzętach i mobiliach w ogule zł. pol. 30,000 wynoszący teraz w wiedzy i pod rozporządzeniem rzeczzonego Sądu Głgo zostający, do którego to funduszu gdy obżalni a mianowicie Urodzeni Józef i Szymon Zahorski tytułując siebie niewłaściwie Sukcessorami zeszłego Raymunda Zahorskiego brata stryjecznego żalujących przypowia-

dając się uzyskanie onego zamitrażają. Przeto żalujący, w skutek rezolucyi wspomnionego Sądu Głównego pozywają w prozbach: o przeznaczenie na wstępie sprawy komportacji wszelkich dokumentów dowodzie zdolnych prawną po zeszłym Raymundzie po Pietrze Zahorskim Sukcessorow, i dozwolenia wzięcia pozostałych po tymże funduszow z mobiliow, gotowych i obligach składających się, pod zawiadywaniem pomienionego Sądu Głównego będących, o usunięcie obżalk. od wszelkiego tytułu i prawa sukcessyi, wskazanie na ich jako dających powód do processow i zamitrażających, odebranie sukcessyynnych funduszow, wszelkich szkod ztąd wynikających wynadgrodenia, oraz kosztow prawnych pod inekwietacją do wszelkiego ich majątkow, z wolną tey żaloby poprawą.

Roku 1825 meca augusta 25 dnia. Woźny niżej podpisany zeznaje, iż kopie tego pozwu w sprawie WW. Xawerego po Ignacym, Stefana i Stanisława po Antonim, i Ignacego po Hipolicie Zahorskich przed Sąd spraw cywilnych Białostockiego i Sokolskiego powiatu wyniesionego, z autentyczną żalobą zgodne, WWJPP. Józefa Braclawskiego, Szymona Tomasza i Wincentego Zahorskich lub jakichbądź imion ich Sukcessorow, jako, nie mającym w tutejszym obwodzie Białostockim osiadłości do drzwi Sądowych przybiłem o rozprawie zapowiedziałem. Woźny Sądu Cywil. Sokol. Stanisław Moniuszko.

Roku 1825 augusta 26 dnia. Przed Sądem Cywilnym Białostockiego i Sokolskiego powiatow stanąwszy osobiście Woźny JP. Stanisław Moniuszko takową relacją pozwu zeznał, i na to w protokule Susceptowym własnoręcznie podpisał.

Assesor Rakowski Sekretarz Grodzki.

Wolno drukować dnia 11 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

1. ALEXANDER Pierwszy Samowładny IMPERATOR Wszech Rossyy etc. etc. etc. Urodzonym Ancuty Jana Sukcessorom. Bilewiczowi Telesforowi, czyli Sukcessorom jego; Baranowskiemu Antoniemu; Borowskiemu Xdzu Filipowi; Raczyńskiemu Stanisławowi; Janowi Jakubowi Boze; Kupcowi Briennen i kompanii jego; Kupcowi Bethman i kompanii; Blomskiemu; Bernerowi Fryderykowi; Bekmanowi Adamowi; Brzezinskiemu Franciszkowi Józefowi; Bogatkowi Kazimierzowi; Bogatkowi Rochowi; Bastian Henrykowi; Bykowskiemu Antoniemu; Brodowskiemu Józefowi; Budowskiemu; Brzezinskiemu Duninowi; Byszkowskiemu; Bekierowi Doktorowi; Bartsch Xdzu; Bartoszewiczowi Janowi; Babe Ignacemu; Bethmanom braciom; Culer; Cichockiemu; Chmilickiemu; Czetywertyńskiemu Felicianowi; Churchowskiemu Xdzu; Czaykowskiemu Antoniemu; Cichockiemu Ignacemu; Choynackiemu Andrzejowi; Czaykowskiemu Janowi Trojanowi; Chroniewskiemu Mikołajowi; Chabielskiemu Józefowi; Dombrowskiemu Xdzu; Darowskiej; Dembowskiemu; Dzierzbickiemu Michałowi; Domaszewskiemu czyli Nestorowiczowey; de Tille; Dłuskiemu Bonifacemu; Druzbackiemu Krzysztofowi; Drobczyńskiej; Długoleśkiemu Stefanowi; Dombkowskiemu Pawłowi; Doebel Fryderykowi; Damięckiemu Leonardowi; Dombnowskiemu Mikołajowi; Dombnowskiemu Andrzejowi; Detlef Stefanowi; Eckert Zacharyaszowi; Erde Elżbiecie; Furma-

riance Annie; Flemingowi Hrabie; Fryzowej Eleonorze; Gątkiewiczowi Maciejowi; Gulcherowi i Milderowi; Gawłowskiemu Janowi; Gorskiemu Stanisławowi; Grzymale Andrzejowi; Gulskiemu Franciszkowi; Gadomskiemu Marcinowi; Grochowskiemu Xdzu Kajetanowi; Glinowskiemu Janowi; Godlewskiej Barbarze; Gieselemu Janowi Ludwikowi; Gautier Annie; Gąłowskiemu Fabianowi; Garczynskiemu Fryderykowi; Hannickiej Wiktorji; Hanzen Teofilowi; Hołowczycowi Xdzu Szczebanowi; Hermanowskiemu; Hryniewiecki Franciszce; Jagniatkowskiemu Maciejowi; Jeziorkowskiemu; Jaworskiemu Felixowi; Jaworskiemu Franciszkowi; Jankowskiej Maryannie; Iwanowskiemu Maciejowi; Jasińskiej Emerycannie; Jakaćkiemu Franciszkowi; Karozego Sukcessorom, Kosteckiej Maryannie; Klickiemu Stanisławowi; Kopackiemu Antoniemu; Kunitz Fryderykowi; Kellerowi i kompanii; Kuczyńskim czyli Zawadzkiemu; Karniewskiemu; Józefowi Kendel; Korzynskiemu Stanisławowi; Kalużyński Juliannie; Kriegelowi; Koszynskiemu Woyciechowi; Karsnickiemu Kasprowi; Kozłowskiemu Szymonowi; Kellerowi Andrzejowi; Kalinskiej Sukcessorom; Kranzowej; Kalinskiemu Antoniemu; Klickiemu Józefowi; Kelermanowi Janowi; Kobyłeckiemu Rochowi; Klinke Antoniemu; Karygoickiemu; Keltz Franciszkowi; Krauzowej wdowie; Kruszewskiemu Józefowi; Kazarskiemu Michałowi; Karłowiczowi Michałowi; Kick braciom; Lanckoroński Justynie; Lanckorońskiemu Antoniemu; Lipińskiemu Xdzu Augustynowi; Liberackiemu Mikołajowi; Liquieremu Fulcenet; Lubomirskiej Xznie; Hadik; Lohmannowi; Lubienieckiemu Stanisławowi; Łuskiemu Xdza Sukcessorom, (po dekrete suspensionis w Komissyi zapadłym, do dalszej z nimi rozprawy). Leske Konstancyi; Lodwigowskiemu Adamowi; Lesiewskiemu Sukcessorom; Leveaux i Kompag. Łączynskiemu Maciejowi; Locięgo Sukcessorom; Lempickiemu Wiktorowi; Lewandowskiemu; Linder Karolowi; Mikutowskiemu Antoniemu; Manczukowskiemu Sylwestrowi; Małachowskiej Teressie, Małachowskiemu Wojewodzie, Mlynskiemu Alexandrowi, Małyszewskiemu Krzysztofi, Majewskiemu Józefowi, Marszewskiemu, Malczewskiemu, Michalskiemu Alexemu, Malinowskiemu Janowi; Malinowskiemu Jakubowi, Młozewskiemu, Magor Raymundowi, Micielskiemu Michałowi, Mentzel Janowi, Mniszkowi Franciszkowi, Mieszkowskiemu Ignacemu, Müllerowi Bogumiłowi, Mroczkowskiemu Ignacemu, Nasiorowskiemu, Nabelskich Sukcessorom, Nicolas Teofilowi, Oberhauser Stefanowi, Olszewskiej Barbarze, Orzechowskiemu Janowi, Ossendowskim siostram, Okęckiej Katarzynie, Pisarzowskiej Apolonii, Pęczelskiemu Zygmuntovi, Prokopowiczowi Mikołajowi, Porzińskiemu Antoniemu, Piegłowskiemu Janowi, Paszkowskiego Jana Sukcessorom, Polanowskiemu Kilianowi, Przezdzieckiej Maryannie, Poleuckina Sukcessorom, Pokubiatom Kazimierzowi i Pelagii, Pogonowskiemu Janowi, Pluzanskiemu Woyciechowi, Podowskiemu Maciejowi, Podczaskiemu Józefowi, Pruskiemu Ignacemu, Paszkowskiego Xdza Sukcessorom, Przebendowskiemu Janowi, Piorunowskiemu i Szlesingerowi, Renard Generałowi, Rosciszewskiemu Janowi, Rozanowi, Rybińskiemu Xdzu Jakubowi, Rzechowskiemu Adamowi, Rage Jakubowi, Rosciszewskiemu Karolowi, Rosseau Józefowi, Rykowski Teressie,

Riehow Maryannie, Rogalskiej Barbarze. Ruchlinowi, Radomyskiemu Danielowi, Rychardowi Marcialisowi, Schram i Kernstens, Sołtykowi Józefowi, Stresson i Kompag. Skrochowskiemu Janowi, Skirmuntowi Antoniemu, Salatyckiemu Jakubowi, Schutterowej, Sulatyckiemu Józefowi, Stasicowi Xdzu Stanisławowi, Szczęskiemu Walentemu, Szulcowej Barbarze, Święcickiemu Maciejowi, Starzynskiemu Łukaszowi, Słokowskiemu Janowi, Staniszewskiemu Michałowi, Staniszewskiemu Tomaszowi, Siegel Xdzu, Szczebanowskiemu Xdzu Tomaszowi, Sirota Stanisławowi, Sierakowskiemu Antoniemu, Steinhauser Elżbiecie, Sokolnickiemu Felixowi; Strzygockiej Katarzynie, Szütz Karolowi, Segebarta massie, Szlizerberowi, Michałowi Trzcinskemu, Tyszkowskiemu Tomaszowi, Tettmajer Alexandrowi, Tolkomitowi Samuelowi, Ubyszowi Stanisławowi, Winklerowi Bonawenturze, Wolfnagen Janowi, Witosławskiemu, Wiercińskiemu Janowi, Wilczyńskiemu Józefowi, Witten Baronowi, Woinie Felicianowi, Wysockiej Katarzynie, Wysockiemu, Wołosowiczowi Jakubowi, Widulickiemu Jakubowi, Widzińskiemu Xdzu Dominikowi, Wilkanowskiemu Felicianowi, Wnorowskiemu Maciejowi, Wollowiczowi Michałowi, Wichlinskiej Wiktorji, Wollowiczowi Referendarzowi Xdzu, Wollowiczowi Józefowi, Wilczyńskiemu Józefowi, Wysockiej Katarzynie, Wysockiemu, Wollowiczowi Xdzu Referendarzowi, powtórnie Zuromskiemu Felicianowi, Zurowskiemu Janowi, Zeuterowej Ludwice, Zwigrodzkiemu Józefowi, Zaleskiemu Ignacemu, Ziemieckiemu Ambrożemu, Zarembie Andrzejowi, Zielinskiemu, i dalszym, tak im samym, jako też ich Sukcessorom, jako wierzycielom massy upadłych sześciu bankow Warszawskich, mianowicie: Prota Potockiego, Tepera, Kabrytta, Szulza, Łyszkiewiczza, i Haislera, z miejsca pobytu swego, i zamieszkania stałego niewiadomym, Pozew edyktalny powtórnym loco peragendae executionis po dekrete kontumacyynym w sądzie Komissyi Radziwiłłowskiej w Wilnie odbywającej się, w dacie 1825 septembra 4 dnia, na niestawających otrzymanym, z instancyi Ur. Michała Zaleskiego b. Podkomorzego Rosińskiego Generalnego Prokuratora massy i funduszow nieletniej Xzki Stefanii Radziwiłłówny. zmarłego Xcia Dominika Radziwiłły Olyckiego i Nieswiżskiego Ordynata pozostałej córki, w referenoyi do pozwu uprzedniego również edyktalnego i do dowodow w Sądzie Komissyi na interesa Radziwiłłowskie Najwyższą MONARSZĄ WOLĄ ustanowionym, złożyć się mających, wynosi się oto: dekretemi byłej Komissyi trylateralnej bankowej Warszawskiej, jednym daty 1798 grudnia 14 dnia; drugim daty 1800 marca 3; trzecim daty 1801 junii 24 dnia; czwartym daty 1803 września 13; i piątym daty 1803 grudnia 7 dnia zapadłemi, sądzona była dla wierzycieli upadłych bankow Tepera, Szulza, Prota Potockiego, Kabrytta, summa ogólna 152,613 cz. zł. 45 fl. zł. 12 gr. każdemu poszczególnemu wierzycielowi scheda rekognoskowaney onemu summy z podpisem Prezesa Komissyi i Regenta, z wyciśnieniem pieczęci urzędowej teyże Komissyi wydaną została, odsyłając tych wierzycieli po satysfakcyę do fortuny Xcia Dominika Radziwiłły Olyckiego i Nieswiżskiego Ordynata, na którym dla teyże massy bankowej; z zawinienia Anteces-

sorow Radziwiłłowskich, temiż samemi dekreta-
 mi powyżey cytowanemi, takaż summa 152,613
 cz. zł. 45 zł. 12 gr: przysądzoną była, i która
 następnie na dobrach tegoż Xcia Dominika Ra-
 dziwiłły w Królestwie Polskim sytuowanych,
 Hrabstwie Bialskim i Sławatyckim w summach
 2,460,844 flor. dla wierzycieli Tepera; a w
 summach 71,853 fl. i 42,723 fl. dla wierzy-
 cieli Kabrytta z hipotekowaną została. Od daty
 nastania dekretow, kredytorowie upadłych Ban-
 kow zwróciwszy swe prawa poszukiwania satys-
 fakcyi do fortuny Xcia Dominika Radziwiłły,
 takową satysfakcją to z dóbr i funduszów wów-
 czas pod rządem Królewsko Pruskim byłych,
 to z fortuny i dóbr pod panowaniem Cesarsko-
 Austriackim wtenczas zostających, to z fundu-
 szów i dóbr Litewskich i Wołyńskich różnemi
 czasy odbierali; to nareszcie za dójściem lat Xcia
 Dominika, od niego samego, i Plenipotentów je-
 go różnemi czasy różnemi sposobami prawnemi
 satysfakcją już uzyskali; przecież wielu z pomię-
 dzy nich oryginalnych sched Kommissyi banko-
 wey na poszczególne rekognoskowane sobie sum-
 my służących, do archiwum Xiążęcego niezwró-
 cili, a wiele nawet kwitow uzyskanych, i sched
 Bankowych, czasu wojny z Archiwum Xiążęce-
 go zaginęło. Kiedy zaś Kredytorowie bankowi
 dekretami poszczególnieni, do funduszow Radzi-
 wiłłowskich odesłani, jedni już istotnie i zupeł-
 nie z fortuny Radziwiłłowskiej uspokojeni są;
 drudzy przystąpiwszy do układow, przyjętemi
 obligami naturę długi przemienili; i już nie za
 schedami bankowemi, ale za obligami Xcia Ra-
 dziwiłły z fortuny jego satysfakcją biorą; inni
 popierając exekucję na fundamencie swych ty-
 tułow, już dekreta pouzyskiwali, i równie już
 za dekretami zyskanemi i dochodzą, i biorą sa-
 tysfakcją, a tak gdy wszystkie z dekretow byley
 Kommissyi bankowej wypływające do masy
 Xcia Dominika Radziwiłły pretensye powyżey
 opisanym sposobem, jako też skutkiem praw i
 Ukazu Monarszego daty 1816 w artykule 39
 przepisane, dla teyże masy Radziwiłłowskiej
 postanowionego, i opublikowanego, są uspokojo-
 ne, umorzone, i skasowane; Prokurator masy
 zasłaniając masę Radziwiłłowską na przyszłość
 od dalszych tychże wierzycieli dopominkow i za-
 klóceń, a razem w celu oczyszczenia dóbr mas-
 sy od ciężarów już usuniętych i umorzonych,
 po otrzymanym na niestawających w dacie 1825
 septembra 4 dnia w Sądzie Kommissyi Radzi-
 wiłłowskiej dekrete kontumacyynym, w nastę-
 pnym zapozwem niniejszym przypadnieniu, te-
 goż Sądu prosić będzie, 1. warowania miejsca
 stanności przez opłatę należnych soluciw. 2 A-
 mortizacyi sched bankowych przez byłą Kom-
 missyę trylateralną Warszawską wierzycielom
 masy Prota Potockiego, Tepera, Szulza i Ka-
 brytta z przekazem do funduszow u Xcia Do-
 minika Radziwiłły byłych, wydawanych, w czy-
 imkolwiek rękuby się takowe schedy bankowe
 znajdować mogły, i ich skasowania; a kolejną 3.
 unieczemnienia pretensyi za takowemi schedami
 do masy nieletniey Xezki Stefanii Radziwiłło-
 wny i jej następców kiedykolwiek formować się
 mogących, skutkiem czego, 4. wykreślenia i wy-

extabulowania ze wszelkich aktow publicznych
 i hipotek, mianowicie z dóbr masy w Królestwie
 Polskiem sytuowanych Biała i Sławatyceze, de-
 kretow byley Kommissyi bankowej trylateral-
 ney Warszawskiej i summ temiż dekretami na
 Xciu Dominiku Radziwille dla wierzycieli Tepe-
 ra i Szulza, Prota Połockiego i Kabrytta są-
 dzonych, oraz o decydowanie tego wszystkiego,
 co czasu sprawy dowiedzionym będzie; z wolno-
 ścią poprawy tey žaloby.

Roku 1825 septembra 10 dnia. Wóźny
 świadzę, iż ten pozew z instancyi JW Michała
 Zaleskiego b. Podkomorzego pttu Rosińskiego
 masy funduszow i interesow JO Xezki Stefa-
 nii Radziwiłłowny Prokuratora przed Sąd Kom-
 missyi na urządzenie interesow Radziwiłłowskich
 Naywyższą Wolą ustanowiony po Bankowych
 wierzycieli upadłych sześciu Bankow Prota Po-
 tockiego, Tepera, Kabrytta, Szulza, Łyszkiewi-
 cza i Haislera z miejsca pobytu swego niewia-
 domym do drzwi sądowych przybiłem. Felix
 Cebulski Wóźny Kommissyi Radziwiłłowskiej.

Roku 1825 septembra 10 dnia. Świadcę
 że Wóźny wyżej wyrażony relacją tego pozwu
 urzędowie zeznał.

A. w Sądzie K. R. Reg. Józef Doboszyński.

Wolno drukować dnia 11 września 1825
 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

1. Michał Zaleski b. Podkomorzy Ptu Ro-
 sińskiego masy funduszow i interesow JO. Xięż-
 niczki Jmci Stefanii Radziwiłłowny jeneralny
 Prokurator, successorow Xiędza Moykowskiego
 Kanonika Luckiego niegdyś Proboszcza Bialskie-
 go i JP. Janową Kamińską wdowę po zmarłym
 Janie Kamińskim byłym Ekonomie Łachewskim,
 po zasłych już kondemnatach w Sądzie Kom-
 missyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu
 ustanowionym, raz powtórny przed tenże Sąd
 pozwawszy, mianowicie o kassatę oświadczo-
 nych do masy niesłusznych pretensyi, i o zwrot
 kosztow prawnych, gdy wyrażone strony z mie-
 sca zamieszkania swego nie są wiadome, awi-
 zują się przez Gazetę, iż te powtórne pozwy
 w dniu 11 7bra roku idącego do drzwi sądo-
 wych zostały przybite, i tegoż dnia w Aktach
 Sądu Kommissyi zeznane.

Zastępca jeneralnego Prokuratora Józef
 Karczewski.

Wolno drukować dnia 12 września 1825
 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

2 Niżej na podpisaniu wyrażony podaje do
 wiadomości, że z dnia 23 na 24 presentium
 skradziony koń: szersci karo-ciemney, welbie
 niewielką łysinką, mający ogon dosyć dług
 czarny, żywa na obie strony używana, na
 wszystkie nogi rozkuty, z folwarku Werziw-
 ki o półtory mili od Wilna leżącego do JW.
 Mar. Łopacińskiego należącego. A ktoby tako-
 wego wynalazł i do aktora przez pośrednictwo
 Sądu Niższego Ziem. Wieleń. dostawił, oświad-
 cza przyzwoitą nagrodę. Roku 1825 augusta
 28 dnia.

Marcin Obrocki.

Observacye meteorologi- czne.	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réqu.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
	d. 12 godz. 2 wieczor	27 cal. 5,2 lin.	+ 8,5 stopni.	Póln. Zach.	Pochmurno
	d. 13 — — —	27 — 6,6 —	+ 10,5 — —	Póln. Zach.	Pogoda
	d. 14 godz. 6 z rana	27 — 7,4 —	+ 8,5 — —	Póln. Zach.	Pochmurno

Wilno dnia 14 września v. s. Roku 1825.

3. ALEXANDER PIERWSZY z Bożey Łaski IMPERATOR Samowładny Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Wincentemu Kłopotowskiemu Miecznemu ziemi Drohickiey, z Kłopotowskich Studzińskiej Sędziny Granicznej Pttu Mińskiego siostrze, Kazimierzowi Tomaszewskiemu siostrzanowi, toż dalszym successorom zeszłego Franciszka Kłopotowskiego Rotmistrza Brasławskiego Adwokata subseliów Dzieśnieńskich, oraz starozakonnemu Hercowi Izraelowiczowi Szykowi mieszczaninowi półmu, pozew przed Sąd Ziemski pttu Dzieśnieńskiego, z powodztwa UUr. Stanisławy Pisarzowej Wgo Xtwa Littgo matki Adama Pisarzewicza syna Mirskich, przy odwołaniu się do wszelkich w sprawie złożyć się mających dowodów wyniesiony oto: iż co urodzony Alexander Druhowina Kollegski Registrator mając w Ziemstwie pttu Dzieśnieńskiego z Ur. Antonim Mihanowiczem naówczas Sędzią tegoż pttu zrzeczy zastawney od tegoż Mihanowicza dzierżawy folwarku Numgialiszek process pod prokuracją zeszłego Franciszka Kłopotowskiego wiedziony, a w ciągu onego do złożenia od osiadłego w Dzieśnieńskim ptcie obywatela paręki dekretem zobowiązany, takową parękę od zeszłego Pawła Mirskiego Czesznika prodecessora a folwarku Mior właściciela, za pośrednictwem tegoż Kłopotowskiego, tak Ur. Druhowiny, jako i Czesznika Mirskiego plenipotenta otrzymał; odpowiedź wszelka w przypadku uszkodzenia rękojemcy powodem danego rękojemstwa wydana w 1807 roku apr. 12 przez zeszłego Antoniego Druhowiny assekuracją na siebie przyjął i zapewnił, a dla bliższego bezpieczeństwa w zakład biorącego się paręcznego Dokumentu sumnę 200 cz. zł. w ręku zeszłego Czesznika Mirskiego zostawił; później upatrzawszy niejakiś dla siebie niedogodność w prokuracyi przez zeszłego Kłopotowskiego rzeczonego z Mihanowiczem processu, przeciw temuż plenipotentowi w Aktach Ziem. Dzieśnieńskich w 1808 r. nowembra 11 dnia zapisał protestacją, wyznając w oney: iż Kłopotowski w ciągu prokuracyi z Mihanowiczem sprawy na każde zapotrzebowanie miał dostarczane pieniądze, a osobno na poparcie oświadczoney od wyroku Dzieśnieńskiego w Sądzie Głównym Mińskim skargi, otrzymawszy 50 cz. zł., oney nie popierał, i wziętych 50 cz. zł. nie powrócił, a przez inne w protestacyi zjasnione uchybienia i kroki do zaniesienia teyże protestacyi celem zapewnienia szkod i strat przyczynionych restytucyi zapowodował. Takowy i w takim składzie zaniesiony przez obżalę Druhowina Manifest poprzednich obżalnych Wincentego Kłopotowskiego, z Kłopotowskich Studzińskiej, i Kazimierza Tomaszewskiego. Zeszły Franciszek Kłopotowski wyobraziwszy niewinną leżącą swojego honoru, i nie wyparłszy ani brania w ciągu promocyi przez siebie wspomnianego procederu od Druhowiny pieniędzy, ani przyjęcia 50 cz. zł. na poparcie w Sądzie Głównym skargi, ani zadawanego przenedbania w tymże Departamencie jedynego kroku to jest

podania tylko w terminie proźby, niby do ewazyi i satysfakcyi w tey swojej urojoney krzywdzie Urgo Druhowinę przed Sąd Ziem. Dzieśnieński pozewem przez żaden sposob pozwanemu nie objawionym powołał, i oddzielnym zeszłego Czesznika Mirskiego podobno także w jego niewiadomości przyadcytował. A gdy za przypadnieniem w r. 1809 oktobra 8 dnia przez jednegoż Kłopotowskiego, jako we własney sprawie aktora, a Czesznika Mirskiego plenipotenta uproszeni adwokaci pozorną interessu reprezentacją uczynili przed Sądem, zakroczył w Ziemstwie Dzieśnieńskim z Druhowiną kontumacyyny, z Czesznikiem zaś Mirskim, tegoż Czesznika jako w niestosowney ze skargą na Druhowinę cytacyi, zupełnie odłączający dekret, któreń mimo oświadczoney lecz nie popartej przez Kłopotowskiego apelacyi w nienaruszoney mocy nazawsze pozostał. W powtórnym o też pretensyą pozwanu zeszły Kłopotowski i Druhowinę i Czesznika Mirskiego przez dekret uprzedni od złączenia odsunionego już jedną zajął żalobą. W 1810 r. junii 28 dnia pod stannością w imieniu Czesznika tegoż samego adwokata, i w tymże samym Ziem. Dzieśnieńskim Sądzie, w przeciwność pierwszemu dekretowi szukana przez siebie otrzymał decyzją, to jest aprobatę aresztu na sumnę cz. zł. 200. Kopią spraw z Mirskim, a powtórną kontumacyą na Druhowinie. W porządku czego za powtórną cytacją, w której tylko pen wetowych za potwarczą skargę i 1000 zł. pol. jakby za pracę podjętą i łożone expensa bez żadnego tey pretensyi wsparcia żądał Kłopotowski, uzyskał na niewiedzącym o procederze Druhowinie ultymarny ze wskazem nie już jak w pozwie proszono pen wetowych lecz za obelgę honoru 2000 kop groszy Litt. 1000 zł. za pracę i expensa łożone, i 600 za expensa prawne a w ogóle 6,600 zł. pol. na Druhowinie Kłopotowskiemu przysadzający a Czesznika Mirskiego zobowiązujący do niebronienia inekwietacyi Kłopotowskiemu nie do majątności Mior lecz do summy cz. zł. 200 w 1811 r. februaryi 24 dnia w Ziemstwie Dzieśnieńskim zakroczony dekret. Jakowego znając bezzasadność od przepisow artykułu 93 z rozdziału 4 odstępnosc i niezdolność ściągnięcia tradycyi na majątność Miory Mirskiego nie wspominaną w dekrete zamiast Druhowiny funduszu, do legalnego poposiągnięcia którego, jeszcze powrótu wziętych przez Druhowinę inskrypcyów lub zgazszczenia onych przez stanowczy sądowy wyrok potrzeba było: poniechał Kłopotowski następnych i prawami i porządkiem dyktowanych działań, pod życiem Czesznika Mirskiego najmniejszego do tradycyi żadną konwikcyą nie obarczonego majątku nie czynił kroku, i zaświadczenia sądowego względem możności exekwowania dekretu płońnie w rezolucyi 1810 r. februaryi 17 dnia, jakoby pod datą 2 marca 1811 r. przyzywanego nie szukał i nie użył; zakreślony artykułem 91 z rozdziału 4go Statutu Littskiego prawa do exekucyi otrzymanych dekretow dawnosc przemilczał, a po zey-

ściu już Czesznika Mirskiego po bezskutecznych prywatnych tentacyach niemogącej się bez powrotu obligu i paręcznego zapisu uzyskać satysfakcyi, otrzymał w Sądzie Ziem. Dziśnieńskim za podaną w niewiadomości żałnych prośbą w r. 1819 styczni 17 dnia podstępna z przypisaniem do słów w dekrete „a z Czesznikiem Mirskim oczywiście względem nie bronienia do zajęcia summy, dodatku, czyli w porpcyą majątku Mior“. Na wyekwowanie wspomnianego pod datą 1811 r. styczni 24 dekretu rezolucyą, wszakże i tey zaraz do skutku przyprowadzać nie śmiał, ledwo aż w roku 1824 apryla 25 gdy już majątność Miory UUr. Reuttom, przez żałnych Delatorow, jako ze stopnia Czesznika Mirskiego właścicielow wieczystie wyprzedaną została, sprowadził komplet Niższego Dziśnieńskiego Sądu do tey majątności na tradycyą naynielegalniejszą, gdyż oprócz przeszley dawności, oprócz niezgodności tego kroku, z wyrazami niby ekwownego dekretu, ani żałcy Delatorowie, ani UUr. Reuttowie nie tylko procederem, pozwem, przypozwem, skargą lub prośbą, nigdy w tey rzeczy zajętemi, lecz ani przez żadne obwieszczenie czy powiestkę, o nagłym niespodziewanym i niezasłużonym na tradycyą zjezdzie zawiadomionemi niebyli, bez winy zatem processu, dekretu i obwieszczenia, mimo podawaney przez W. Reutta ceduły, nie już za summę w dekrecie z Druhowiną nastannym nieraz wspomnianym wskazaną, lecz za summę przeszło 1320 rubli sr. dobrowolnie naliczoną, pięć chat poddaństwa od majątności Mior pod hasłem tradycyi na rzecz zesłego Kłopotowskiego odjęto, kroki żałnych Delatorow ku oney nieodwłócznemu zniesieniu będąc bezskutecznymi dalszego processu wskazywały potrzebę. Gdy tym czasem obżałny S. Z. Herc Izraelowicz Szyk z dopominkiem za obligiem zesłego Czesznika Mirskiego, o też samą 200 cz. zł. summę jakby sobie przekazaną bez okazania formalnego przelewu i zgaszenia w Sądzie Głównym Witebskim przez Druhowinę otrzymanego dekretu. Lecz z żałmi jako też nabywcami majątności Mior w Ziemstwie Dziśnieńskim rozwinął process. Żałcy Delatorowie nikomu z siebie bynajmniey nie zawinieni, a o pretensyą jedną zewsząd dawnością umorzoną bezdowodną, w należeniu się poszukującym niczém nie wyprobowaną, na podwóyną odpowiedź i daremne koszta niewinnie narażeni w process i nienależne rachunki z UUr. Reuttami Mior nabywcami wplątani, szukając w prawach krajowych obrony, gdy tak zesłego Kłopotowskiego jako i obżałnego Herca przed Sąd Ziem. Dziśnieński pozwal, zesły Kłopotowski na bapicyą doczesną wzdać siebie dopuścił, z dalszemi rzecz na suspensie w r. 1825 marca 5 dnia zawieszoną została, poczém wkrótce Rott. Kłopotowski żyć przestał, a żałcy Delatorowie tylko obżałnych Wincentego Kłopotowskiego brata, z Kłopotowskich Studzińskę Sędzińę Graniczną ptu Mińskiego siostrę, i Kazimierza Tomaszewskiego siostrzana po nim sukcesorami, a zatem i do odpowiedzi zobowiązanymi znajdując. Dla zawiadomienia i dalszych w tey rzeczy interessowanych, przymuszeni cytacyą takową przez publiczne pismo kurs mające obwieścić, w porządku poprzedniczego

dekretu pozywając obżałnych proszą, nade wszystko tradycyi na majątności Miorach za uzyskaną w złym przewodzie prawa i w dawności przemilczaną przez zesłego Kłopotowskiego konwikcyą w r. 1824 apryla 25 dnia nielegalnie dokonaney natychmiast podniesienia, skassowania i rehabicyi do odjętych pięciu chat poddaństwa zdeterminowania i nakazania na pewnośc odpowiedzi. Za wszelkie poniesione ponoszące się i ponieść się mające straty, wszelkiego funduszu zesłemu Kłopotowskiemu należnego, gdziekolwiek znaleźć się mogącego poddania, ku wykłarygowaniu którego, na obżałnych sukcesorach komportacyi wszelkich praw, zapisow, dekretow, testamentow, obligow, działow, zgola wszelkich tranzaktow fundusz ten wyświecających pod juramentem nakazania, i na bezpieczeństwo do iszczenia tego wszystkiego i dostania w procederze, paręki dobrze osiadłego obywatela na obżałnych sukcesorach Rott. Kłopotowskiego uznania, i do usprawiedliwienia się z niesłusznego odjęcia części Mior od nabywcow przez akta zwyczajne tychże sukcesorow zobowiązania, pretensyów tak przez zesłego Kłopotowskiego stosowaney jako i przez obżałnego Herca Szyka, bez przelewu i zgaszenia formalnym zapisem uzyskanego na nim przez Ur. Alexandra Druhowinę w Sądzie Głównym Witebskim dekretu przyniesioney, a dawnościami umorzoney znikczemnienia, i od oney tak żałnych Delatorow jako i majątnosci Mior wolnemi i swobodnemi uznania, i ogłoszenia, extradycyi tak obligu niegdys przez zesłego Pawła Mirskiego Czesznika na summę 200 cz. zł., kondycjonalnie Alexandrowi Druhowinie i bez formy przepisaney prawami wydanego, jako też paręcznego dokumentu za tegoż Druhowinę dla żałnych zdeterminowania, a w przypadku nie znaydowania się w ręku obżałnych takowych inskrypcyów, onych znikczemnionemi oraz skassowanemi ogłoszenia, win za zły przewod prawa z funduszu winnego na rzecz żałnych przysądzenia, żałnych do dowodu i odvodu bliższemi uznania, szkod, strat i expens prawnych zwrotu, oraz tego wszystkiego decydowania co czasu prawa obszerniey dowiedzionym będzie, z wolną tey żałoby poprawą.

Roku 1825 meca augusta 8 dnia. Woźny niżej wyrażony świadczę iż takowego pozwu dwie kopie jedną WWJJP. Wincentemu Kłopotowskiemu Miecznemu ziemi Drohickiey bratu, z Kłopotowskich Studzińskiey Sędzińey Gran. ptu Mińskiego siostrze, Kazimierzowi Tomaszewskiemu siostrzańcowi i dalszym sukcesorom zesłego Franciszka Kłopotowskiego Rott. Brasławskiego i adwokata subselliow Dziśnieńskich, na tradycyney possessyi Miorach, drugą starozakonnemu Hercowi Izraelowiczowi Szykowi oczywiście, z powództwa WWJJP. Stanisław Pisarzowey W. Xtwa Littskiego matki Adama Pisarzewicza syna Mirskich popodawałem, i o terminie stawania do rozprawy przed Sądem Ziemskim Dziśnieńskim na kadencyą Sto Michalską lub po niey następną zawiadomiłem. Datt. ut supra.

Józef Kuczyński Woźny P. Z. Dziśnieński.
Roku 1825 meca augusta 11 dnia. Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI

Ziemstwa Pttu Dziśnieńskiego, stanawszy obecnie JP. Woźny Kuczyński kwit takowego pozwu urzędownie zeznał. Przyjęto iż że do xiąg wpisano przy skarbowey pieczęci świadczę.

Donat Truchsses Trochlic Rejent Z. P. D.

Wolno drukować dnia 11 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładzącego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Urodzonym Józefatowi Erdmanowi Prez. Grodz. Pttu Upitskiego, Dawidowi Gineykowi Sędziemu Grodz. Pttu Kowińskiego, Leopoldowi Woyszwillowi Prezydentowi Grodz. Pttu Wilk. urzędnikom komplet Sądu Exdywizorskiego w Romayniach składającym, Katarzynie z Jeleńskich matce, Samuelowi b. Podkom. Pttu Kowieńsk. synowi, Antoninie z Jeleńskich matce, Józefowi, Adamowi i Henrykowi synom successorom zeszłego Teodora Medekszy Prezesa Gran. Kowiensk. w asystencyi opieki Medekszom, Michałowi Jurcewiczowi Sędziemu Ziem. Pttu Zawil., Onufremu Arcimowiczowi, star. Berce mężowi i Hindzie Chanie Berkowey Assowey, Sławet. Maciejowi Maxowi obyw. miasta Wilna, Ur. Ignacemu Monkiewiczowi Rejentowi starodubow., star. Salomonowi Heymanowi obyw. Wilen., UUr. Józefowi i Karolinie Kowalskim Sowiet. nadwor., Ur. Janowi Chłopickiemu Porucznikowi woysk franc., Ur. Felixowi Nartowskiemu, Antoniemu Starzynskiemu successorom zeszłej Maryanny Rodziewiczowey, Ur. Karolowi Prozorowi oboźnemu Litt. i Kawalerowi, Józefowi Łopacińskiemu Rotm. W. Pol., Rafałowi Strażnikowi Litt., Dominikowi Rotm. W. Pol. i successorom Oskirkom, Michałowi Giełgudowi Marszałk. Nadwor. W. Xtwa Littskiego Kawaler. Antoninie z Jeleńskich matce, Józefowi Adamowi i Henrykowi synom successorom zeszłego Teodora Medekszy Prezesa Gran. Kowien. Medekszom opiekunom, pozew przed Sądem Głównym Wilen. 2go Depart. z powództwa Ur. Maurycego Prozora Generalowicza b. W. Pol. wyniesiony oto: iż gdy Sąd Exdywizorski w Romayniach był przez wyrok na dniu 20 julia idącego 1825 r. ogłoszony domierzył uciążliwość: naprzód, w Kategorii z UUr. Medekszami w przyjęciu większością zdań o obliżu 1804 apr. 23 waluty niemającego, podług ukazu 1820 w czasie właściwym nie oblatowanego, i za onym sądenia summy kapitałney na rzecz Ur. Samuela Medekszy, powodem przelewem jakby matki zdziałanego, która w r. 1821 decembra 21 przyznany dokumentem summe pretensyyną na zmarłym Generale Prozorze oycu żalcych delatorow przekazała do uzysku obu synom a po uzysk której w połowie nawet successorowie zmarł. Teodora Medekszy nie dopominali się i w amissyę puścili, ile gdy było dowiedzionem wypłata zł. 50,000 za obligami należnych przebor procentow jako też nieprawnie niewześnie i nieważnie zamieszczony dopisek na dokumencie 1821 decembra 21, gdy w petytach na złożony obliż 1804 apryla 23 zaszła opozycya; powtóre, co do Ur. Michała Jurcewicza Sędziego Ziem. Zawil. gdy dowiedzionem było iż na skutek daney assekuracji 1794 decembra 20

przez zeszłego Generala Prozora summy od Nagurskich nie uzyskano, i expens próżny wyłożono, które powrócić wedle teyże assekuracji, Ur. Jurcewicz był powinien, a Sąd przeciwnie uznał pretensyą jego za realną i mimo dowodu rachunkow opiekuńczych z majątku żalcych delatorow przeznaczył satysfakcyą; potrzebie co do Ur. Arcimowicza gdy dowiedzionem zostało nie właściwe nastanie jego obliżu, a Sąd wszakże expensa prawne i rubli sr. 100 wziętych przez nieletniego Henryka Prozora brata żal., uznał za należne do powrotu nad przepisy Ukazu 1800 maja 17 1795 i Kon. 1768 i 1776 dla nieletnich bezpieczeństwo wskazujących; poczwarte co do star. Berki Assa męża Hindy Channy Berkowey Assowey żony, gdy z przewodzonego processu dowiedzionem zostało, iż oszukaniem i podstępnie uzyskali tak obliż na rubli sr. 1,100 przez zmarłego Henryka Prozora wydany, jako też approbatę konwikcyi w Ziem. Trockim przewidzianej chociaż małoletność na skutek prawa Kon. 1768 i 1776, jako też Ukazu 1795 od wszelkiej odpowiedzi uwalnia, gdy niewłaściwie zdobyty obliż i korroboratę konwikcyi Ukaz 1800 maja 17 o lichwiarzach stanowiący znosi i kassuje, a przez to nie tylko od pretensyi należało uwolnić, ale expensami prawnymi ukarać, wszakże zdało się Sądowi większością zdań utrzymać tę pretensyą i o nieletności zupełnie zamilczeć; popiąte, co do sławetnego Macieja Maxa obyw. Wilensk. również obliży zastawne wydane zatwierdził, i od dowodu żal. dell. usunął. Pozostę Ur. Monkiewiczowi rub. sr. 1,100 kapitału pod małoletność przy oszukaniu przelewem danego obliżu Houwalta Prez. za należne do zwrotu nad przepisy Ukazu 1800 maja 17 uznane, a solarya od całej pretensyyney summy zaliczone w całości nawet bez detrunkaty nie rekonoskowanej summy usatysfakcyonował i expensami uciążył. Posiódme co do star. Heymana obyw. Wilensk. gdy dowiedzionem zostało, iż przebierał lichwą wskazujący procent za co stosownie do Ukazu 1800 maja 17 niepostąpiono, ale owszem restancyą zasądzono i Solarya całkowite usatysfakcyowana gdy detrunkata uznana została. Poósmę co do Ur. Kowalskich podobnie gdy dowiedzione 460 rub. sr. niewłaściwie do obliżu przypisanie, należało aby Sąd Exdywizorski, stosownie do Ukazu 1800 r. maja 17 zachował się, a tu przeciwnie nie tylko summe zasądzoną i całkowita solarya policzona niewinnie za ten dług Ur. X. Siderowicza Kanonika obciążono. Podziwięte co do Ur. Jana Chłopickiego Porucz. W. Franc. powołuje żal. do jednoczasowey rozprawy z Ur. Giełgudami motivo aby w rzeczy nic nietracił. Podzięte co do successorow Maryanny Rodziewiczowey Łowczyny gdy ciż successorowie na prawie opuścili, do aktow kalkulacyi, werefikacyi potrzebne osoby nie włączali, a zatem od r. 1785 do 1805 do daty nabycia Wijuk Romayn wskazane użytki niewłaściwie bydz się zdają, od czego żal. motivo appellował. Pojedynaste gdy Sąd Exdywizorski względem opiekunow iako osobnemu rozbirowi ulegających być uznał, aby żal. dell. na prawie nie opuścił onych jednoczasowie jako do odpowiedzi uległych do Sądu

Głggo powołuje, i wraze niewynalezienia funduszu odpowiedniego za roztracony przez opiekę majątek, do zaubonifikowania strat wszystkich unaglenia lub z onemi do porządku osobnego działać odesłania. W jakowych punktach przynosząc do Sądu Głggo skargę żańt. dell. wnosi proźby o zmeliorowanie dekretu exdywizorskiego w punktach gdzie domierzona jest nieażłwosć. O skassowanie całkowitych Ur. Medekszow, Jurcewicza Sędz., Ignacego Monkiewicza, Kowalskich, star. Hindy Hanny Berkowey Assowey, Arcimowicza, star. Heymana i Maxa pretensyów, o zdetrunkowanie solaryjow i expensow prawnych, o uzuanie jednoczasowey rozprawy z Ur. Janem Chłopickim w razie jeżeli apellacya Ur. Gielgudow rozwiazywaną będzie, o skassowanie stosunkow i pretensy sukcesorow zeszyey Maryanny Rodziewiczowey w punktach na prawie opuszczonych jeżeli Rodziewiczowie popierać apellacyi lub ciż successorowie będą, o zwrót kosztów i wydatków prawnych a z opiekunami o postanowienie ostateczne, czy ciż opiekunowie czy też opieka Dworzańska Kowien. lub ci którzy nie widząc bezpieczenistwa i ewikcyi opiekuna summy należne nieletnim Prozorom do rąk tegoż opiekuna opłacali mają być uleglymi do odpowiedzi i w teci albo przeznaczyć Sąd jednoczasowy ze wszystkimi albo do rozbioru dzieła z opiekunem Wojewodzicem Prozorem przewodzącego się odesłać z wolną poprawą tey żaloby.

Roku 1825 augusta 31 dnia Wozny świadczyć iż tę kopią pozwu zgodną z autentykiem na papierze herbowym rublowym spisana z instancyi JW. Maurycego Prozora Jenerałowicza b. W. Pol. WJP. Ignacemu Monkiewiczowi Regen. Starodubowskiemu, Michałowi Jurcewiczowi Sędziemu Ziem. Zawil., Onnfreemu Arcimowiczowi, Rafałowi Strażnikowi Littt. Dominikowi b. R. W. P. i sukcesorow opiekunom jako niewiedząc o ich pomieszkaniu do Redakcyi Kuryera Litt, dla ogłoszenia niniejszey cytacyi w Gazecie podałem i o rozprawie w Sądzie Głnym Litt. Wilensk. żgo Depart. przypaść mającey oznaymiłem.

Karol Kwiatkowski Wozny Pttu Wilen.
Wolno drukować dnia 11 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

3. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski na rozdział między kredyty, majątku Białorucza JW. Oborskiego przeznaczony, w powtórnym terminie dnia 1 augusta do dóbr Białorucza w komplecie zebrany, gdy niewidział przybywających z dopominkami wierzycieli i pretensorów, dla pobudzenia onych ku stannosći, zakreślił za ostateczny termin, dzień 25 corundem; lecz kiedy do pomienionego terminu, dla opóźnionego przyyścia kredytorow z dopominkami, wzięcie całej sprawy w nawowę nie jest ułatwione, ile gdy nie wszyscy jeszcze kredytorowie jawili się; zatem za zgodą debitora i obecnych kredytorow, czasu, za ostateczne dobrodzieystwo, do dnia 10 następującego miesiąca, 8bra Sąd Exdywizorski udziela; a Sądy swoje do miasta Gubern. Minska przenasza. Na jakowy czas, ażeby każdy, ktokolwiek i jaką-

kolwiek pretensyą do massy mający, lub powołany przez dziedzica do odpowiedzi, ze wszelką gotowosćią (jako po przeniesieniu jurysdykcyi Exdywizor. z majątku Białorucza do miasta Gubernskiego Minska) do tegoż miasta przybywał, i swoje pretensy z należytym wyjaśnieniem, przed tenże Sąd Exdywizorski przyniosł; skutkiem Remissy, oraz własnych uprzednich wyrokow, wszystkich do tegoż konkursu należących osob sub ammissione rei obowiązuje.

Ignacy Bucewicz Sędzia Ziem. Ptu Miń. Exdywizor.

Stanisław Łyszkiewicz P. Z. P. Borys.

Justyn Chomski P. Z. P. Wileyskiego Exdywizor.

Wolno drukować dnia 11 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

3. Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majątności Miedziuszanych za Remissą Sądu Ziem. Pttu Zawileyskiego na rozdział majątku zeszyego Kanonika Kielpsza i samych Łazowskich funduszu przeznaczony i exystujący, po kilkorazowych odroczeniach, dopiero znowu dnia 1 septembra zebrawszy się, wszystkie interessowane w tey mierze osoby zawiadamia: że do oczewistego rozbioru konkursowey sprawy przystąpił, i że dnia 16 terażniejszego mca septembra do namowy wezmie, oraz na niestawających pretensorach amissyą zapisze, przeto ażeby wszyscy stosunki swoje mieć do tego funduszu mogący przed tym terminem jawili się, przez ninieyszą awizacyą trzykrotnie w gazecie Kuryera Littgo ogłasza. Datt 1825 roku mca septembra 4 dnia. Miedziuszany.

Antoni Kociel Sędzia Ziemski Pttu Zawileyskiego Exdyw. Prezydujący.

Antoni Świętorzecki Prezes Grodu Zawileyskiego Exdywizor.

Kazimierz Grochowski Pisarz Grodzki Zawileyski Exdywizor.

Regent Floryan Halko.

Wolno drukować dnia 11 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

L i c y t a c y a .

2 W Mieście Rydze odbędzie się publiczna predaż 26 sztuk zagranicznych, dobrze zrobionych, należycie zachowanych, przez trzymanie weń wina wytrawionych kuf winnych, żelaznemi obitych obręczami, razem z podstawami do nich służącymi, a wszczególnosći:

1	Kufa owalna mieszcząca w sobie 25 oxeftów.
10	Kup owalnych, każda od - - 15 ditto
2	- - - - - - - - - - - - 14 ditto
11	- - - - - - - - - - - - 15 ditto
1	Kufa owalna mieszcząca - - 12 ditto
1	- - - - - - - - - - - - 11 ditto

Licytacya takowa odbędzie się we środę dnia 30 terażniejszego miesiąca września za pozwoleniem Zwierzchnosći mieyscowey (E. E. Wetgericht) przezemnie niżej podpisanego o godzinie 12 z południa, w sklepie będącym w domu Pana Helmund i kompanii na rogu ulicy zwaney Marstall und Sünder Gasse, gdzie pomienione, kufy przed licytacyą widzieć można, oplata przez więcey dającego ma się zaskutecznie rublami assygnacyynemi; życzących zatem nabydź takowe naczynia, ma honor zapraszać na termin oznaczony.

C. A. Michaelsen przysięgły mekler.